

PROTOKÓŁ Nr 9/8/2015
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
z dnia 23.09.2015 r.

Obecność na posiedzeniu członków Komisji oraz zaproszonych gości wg list obecności, stanowiących załączniki niniejszego protokołu.

Godz. 14.00

Posiedzenie

otworzył i obradom przewodniczył **Pan Kazimierz Pasterczyk** – Przewodniczący Komisji.

Porządek obrad:

1. Przyjęcie porządku posiedzenia.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie:
 - a) rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Końskich.
3. Sprawy różne.

Powyższy porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Ad – 2 a.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie:

- a) rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Końskich.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Pasterczyk poinformował, że w dniu 19 czerwca 2015 roku wpłynęła do Rady Powiatu skarga Pana Andrzeja Kosierkiewicza na bezczynność Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych Stanisława Mościńskiego. W związku z tym zobowiązani jesteśmy przedstawić Radzie Powiatu stosowny projekt uchwały, uznający skargę za zasadną bądź bezzasadną. Skargę omawialiśmy już na poprzednim posiedzeniu.

Radny Dariusz Młodawski – stwierdził, że w przedmiotowej skardze jest przytoczonych kilka wypowiedzi Dyrektora Mościńskiego, natomiast Pan Kosierkiewicz nie napisał, że według niego w urzędzie pracuje tylu urzędników,

że jakby zwolnić połowę z nich to można by za te pieniądze wykonać remont ul. Browarnej. I taką sugestię przekazał Dyrektorowi ZDP.

Radny Paweł Pękala – powiedział, że odnosimy się tylko do stanowiska jednej strony, a pojawiają się jak widać nowe okoliczności.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Pasterczyk – zapytał dlaczego Zespół Kontrolny nie zamieścił tych informacji w protokole.

Radny Dariusz Młodawski – wyjaśnił, że nowe okoliczności wyniknęły podczas ostatniej rozmowy z Dyrektorem ZDP Stanisławem Mościńskim.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Pasterczyk – stwierdził, że jest zaniepokojony, że sprawa toczy się od 27 kwietnia br., poza tym Radni jeszcze twierdzą, że pismo do ZDP trafiło okrężną drogą. Pismo Pana Kosierkiewicza zostało przekazane do Zarządu Dróg Powiatowych za pośrednictwem Urzędu Miasta i Gminy Końskie. To nie jest żadna okrężna droga.

Radna Danuta Leśniewicz – poinformowała, że korespondencja nie była skierowana bezpośrednio do ZDP, w dniu 7 maja br. przekazał ją Burmistrz Końskich.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Pasterczyk – powiedział, że z ustaleń Zespołu Kontrolnego wynika, że faktycznie studzienki są niedrożne. Dopiero po „ogłędzinach” Dyrektor ZDP zdecydował się na jakąkolwiek interwencję i udroźnił te studzienki i przepusty. Przewodniczący zapytał czy studzienki faktycznie są zalane asfaltem, tak jak to było napisane w skardze.

Radny Łukasz Świerczyński – stwierdził, że studzienki nie są zalane asfaltem. Są zapchane piachem, liśćmi itp.

Radna Danuta Leśniewicz – poinformowała, że w dniu 18 czerwca br. zostało wysłane pismo do Pana Kosierkiewicza z informacją, że wykonanie odwodnienia w ocenie Zarządu Dróg Powiatowych powinno być poprzedzone wykonaniem dokumentacji technicznej oraz uzyskaniem pozwolenia wodnoprawnego. Przy takim rozwiązaniu cały czas upiera się Dyrektor Mościński. Natomiast Zespół Kontrolny zobowiązał Dyrektora do natychmiastowego udroźnienia studzienek, poprzez usunięcie zalegających tam liści, piachu itp. Dyrektor ZDP stwierdził, że takie rozwiązanie jest niezgodne z prawem, ponieważ nie można odprowadzić wód opadowych do stawu. Może się to wiązać ze skargą do ochrony środowiska. Dyrektor Mościński planował

wykonanie kompleksowego remontu z właściwymi pozwoleniami i pozostałą niezbędną dokumentacją. Od 7 maja br., kiedy wpłynęło pismo do ZDP, do odpowiedzi z dnia 18 czerwca br. upłynął ponad miesiąc i to jest niedopatrzenie ze strony Zarządu Dróg Powiatowych. Biorąc pod uwagę sezon wiosenny i wzmożone remonty na drogach, mogło do tego dojść.

Radny Dariusz Młodawski – powiedział, że po spotkaniu na ul. Browarnej Pan Kosierkiewicz przyjął do wiadomości zaproponowane rozwiązania i nie wnosił sprzeciwu. Skarżący sugerował nam, że faktycznie wędkarze mogą zatykać spust do stawu, ponieważ woda opadowa zatrauwa ryby. Przepust był tego dnia zatkany wielkim kamieniem i woda nie schodziła tamtędy. Druga sprawa, że faktycznie na moście studzienki były zamulone. Zleciliśmy Dyrektorowi Mościńskiemu udrożnienie ich i z tego co wiem zostało to wykonane.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Pasterczyk – stwierdził, że dobrze zna ul. Browarną. W piśmie nie ma mowy o pretensjach wędkarzy, że woda opadowa zatrauwa ryby. Jest tylko zarzut, że kratki ściekowe na moście są zapchane. Zespół Kontrolny potwierdził to i zlecił natychmiastowe ich udrożnienie. Prawo jest po to żeby go przestrzegać i nie możemy tuszować tego, że Dyrektor Mościński nie odpowiada na pisma ponad miesiąc i to jest w porządku. Skoro ZDP wiedział, że kompleksowe rozwiązanie sprawy wymaga kilku miesięcy przygotowań i zabezpieczenia finansowego to powinien taką odpowiedź wystosować do Pana Andrzeja Kosierkiewicza i prawdopodobnie nie byłoby skargi. Każdy będzie głosował zgodnie z własnym sumieniem.

Radny Dariusz Młodawski – powiedział, że to doraźne rozwiązanie nie zda egzaminu i niebawem ponownie trzeba będzie pochylić się nad problemem.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Pasterczyk – stwierdził, że skoro Zespół Kontrolny uznał, że potrzebny jest w tym miejscu stały monitoring sytuacji oraz systematyczne oczyszczanie studzienek, to taki wniosek powinien być zapisany w protokole.

Radna Danuta Leśniewicz – złożyła wniosek o zaproszenie na posiedzenie Komisji Dyrektora ZDP aby szczegółowo wyjaśnił dlaczego upiera się przy kompleksowym rozwiązaniu istniejącego tam problemu.

Komisja złożony wniosek przyjęła jednogłośnie, w związku z czym zaproszono na posiedzenie Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych Stanisława Mościńskiego.

Radna Danuta Leśniewicz – poprosiła Dyrektora Mościńskiego o szczegółowe odniesienie się do samej skargi oraz konieczności wykonania na przedmiotowym odcinku drogi kompleksowego remontu.

Dyrektor ZDP Stanisław Mościński – poinformował, że na tym fragmencie ulicy Browarnej, odcinku ok. 200 metrów, znajdują się cztery wpusty odwadniające na obiekcie mostowym oraz dwie kratki zlokalizowane na dojeździe do mostu. W chwili obecnej odprowadzenie z jednej kratki jest umiejscowione bezpośrednio do stawu rybnego, natomiast z wszystkich pozostałych kratek jest prowadzona woda bezpośrednio do rzeki i jest to woda opadowa, która jest tzw. ściekiem. Wykonanie dodatkowego odwodnienia ewentualnie zwiększającego przepustowość tych krater wiąże się z wprowadzeniem dodatkowych urządzeń do stawu rybnego. Nie mogą tego zrobić ze względu na ochronę środowiska. Koniecznym jest oczyszczanie wód opadowych za pomocą separatora w obrębie mostu, który przejąłby wodę. Wszystkie nowe urządzenia wymagałyby inwestycji wymagającej odpowiedniego gruntu na usytuowanie tego separatora. Wtedy do rzeki odprowadzana byłaby woda oczyszczona. W chwili obecnej dodatkowych urządzeń w tym miejscu zrobić nie mogą bez naruszenia prawa. Kolejna sprawa to teren ten jest tzw. parkiem kulturowym gdzie obowiązuje pewien plan zagospodarowania terenu. Dlatego też w odpowiedzi do Pana Kosierkiwicza podnosiłem, że koniecznym jest opracowanie dokumentacji i uzyskanie pozwolenia na wykonanie separatora i odwodnienia w tym rejonie. Takie rozwiązania są konieczne.

Radna Danuta Leśniewicz – zapytała czy jest to jedyne i niezbędne rozwiązanie.

Dyrektor ZDP Stanisław Mościński – wyjaśnił, że nie ma możliwości innego odprowadzenia wody z uwagi na to, że woda opadowa z drogi jest ściekiem i wszelkiego rodzaju ścieki wymagają oczyszczenia z każdej kanalizacji czy to deszczowej czy przekroju zamkniętego. Woda musi być odprowadzana do oczyszczalnika wód opadowych czyli tzw. separatora. Ściek nie może trafiać bezpośrednio do stawu. Koszt inwestycji, o której mowa to ok. 150 000 – 200 000 złotych.

Radny Paweł Pękala – zapytał czy w ciągu miesiąca można uzyskać wszelkie pozwolenia i wykonać taką inwestycję. Czy to jest realny termin.

Dyrektor ZDP Stanisław Mościński – wyjaśnił, że wykonanie separatora, który jest obiektem budowlanym wymaga opracowania dokumentacji technicznej, uzyskania wszelkich możliwych pozwoleń, decyzji środowiskowej, pozwolenia wodno-prawnego i jednocześnie pozwolenia na budowę. Najkrótszy okres na wykonanie takowego zadania to jest okres 8 – 9 miesięcy.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Pasterczyk – zapytał jaki jest najdłuższy okres na wykonanie takiej inwestycji.

Dyrektor ZDP Stanisław Mościński – odpowiedział, że 12 miesięcy.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Pasterczyk – stwierdził, że pyta celowo o to bo sprawa jest znana Dyrektorowi Mościńskiemu od 2008 roku. Przez 7 lat nie podjęto żadnych działań. Gdyby była chęć rozwiązania tego problemu to czasu było bardzo dużo. Druga sprawa to dlaczego przy odbiorze drogi nikt nie zwrócił uwagi na zalane asfaltem studzienki.

Dyrektor ZDP Stanisław Mościński – powiedział, że nie zgadza się z tym stwierdzeniem. Upusty odwadniające są po jednej stronie mostu, a po drugiej są wpusty o wymiarach 15cm x 15cm, nietypowe, bo odwadniające przez płytę mostu, poniżej znajduje się kratka żelbetowa. Dyrektor wyjaśnił, że na obiektach mostowych nigdy nie montuje się większych średnic kratek niż 15/15 z uwagi na naruszenie konstrukcji nośnej mostu

Radny Dariusz Młodawski – zapytał jak wyglądały kratki podczas wizji lokalnej na ul. Browarnej.

Dyrektor ZDP Stanisław Mościński – wyjaśnił, że jedna z nich była zamulona ale została oczyszczona i przepchana. Na chwilę obecną wszystkie kratki są drożne.

Radny Paweł Pękala – stwierdził, że doraźne rozwiązanie nie załatwia problemu i trzeba planować inwestycję mającą na celu wybudowanie separatora.

Dyrektor ZDP Stanisław Mościński – wyjaśnił, że to rozwiązanie jakie zostało zastosowane w formie oczyszczenia istniejących wpustów i kratek ściekowych jest tylko rozwiązaniem doraźnym, natomiast ono nie załatwi problemu zalegania wody na ulicy Browarnej z uwagi na nierówności nawierzchni. Zachodziłaby konieczność wykonania przynajmniej jeszcze dwóch kratek ściekowych, jednej od strony Kościoła Św. Anny, a drugiej od strony miasta. To jest tylko rozwiązanie doraźne, które zbierze nadmiar wody opadowej

Radny Paweł Pękala – powiedział, że należałoby zamieścić sprostowanie w prasie, ponieważ prawdopodobnie Pan Kosierkiewicz był w błędzie mówiąc, że rozwiązanie istniejącego problemu na ul. Browarnej kosztuje jedyne 2000 złotych.

Radny Łukasz Świerczyński – powiedział, że jedyny zarzut jaki możemy skierować do Pana Dyrektora Mościńskiego to taki, że nie dopilnował tego i nie odniósł się odpowiednio do zarzutów prasowych.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Pasterczyk – powiedział, że rolą Komisji jest stwierdzenie czy skarga jest zasadna czy bezzasadna.

Radny Łukasz Świerczyński – stwierdził, że wydawanie 200 000 złotych na taką inwestycję chyba mija się z celem, lepiej będzie czyścić kratki na bieżąco, a finanse przeznaczyć na inną inwestycję drogową.

Na tym dyskusję zakończono.

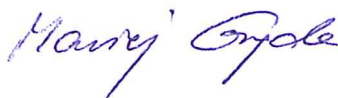
Komisja uznała skargę na Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Końskich za bezzasadną, większością głosów, przy 5 głosach „za” 2 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Ad – 3.

Spraw różnych nie było.

Wobec wyczerpania porządku obrad **Przewodniczący Komisji** podziękował za uczestnictwo i ogłosił zakończenie posiedzenia. **Godz. 15:20**

Posiedzenie protokółował



Maciej Gręda

**Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej**



Kazimierz Pasterczyk

Końskie, dnia 23.09.2015 r.